



REGULACJE



Współpraca dla dobra klienta

PIO POLSKA
IZBA
ODSZKODOWAŃ

To mnie aż tak bardzo nie dziwi, bo te interesy nie zawsze są wspólne i wygrana kancelarii oznacza wydatek dla towarzystwa.

Natomiast bezwzględnie naszym wspólnym mianownikiem jest dobro klienta i z tego powodu wszelkie regulacje powinny na pierwszym miejscu uwzględniać jego dobro.

Gdyby ktoś postronny niesledzący na bieżąco wydarzeń na rynku odszkodowań zapoznał się z tymi propozycjami, to prawdopodobnie miałby nieodparte wrażenie, że wszystkim stronom tak naprawdę chodzi o to samo i w 90% stanowiska się pokrywają. Jednakowoż, jak to już zwyczajowo bywa, zawsze jest ten „języczek u wagi”, który budzi najwięcej kontrowersji i podnosi temperaturę dyskusji i częstokroć bardzo ją

W środowisku firm i kancelarii odszkodowawczych najczęściej powtarzanym zwrotem jest „rynek potrzebuje regulacji”. Zwrot ten występuje w różnych odmianach i wersjach gramatycznych. Jednocześnie każdy z podmiotów działających na rynku, czy to po stronie firm i kancelarii odszkodowawczych czy też po stronie zakładów ubezpieczeń, chciałby to zrobić według swojej recepty i uwzględniając głównie swoje interesy.

wydłuża, a czasami wręcz uniemożliwia. Dlatego też zdziwienia nie budzi już fakt, że po stronie Izb reprezentujących interesy osób poszkodowanych jest normalna współpraca. Spotykamy się, rozmawiamy, wymieniamy poglądy, dyskutujemy, a czasami nawet trochę spieramy. Jednym słowem, wypracowujemy wspólne stanowisko, które przedstawimy stosownym instytucjom i ministerstwu do dalszej pracy.

Oczywiście, zdajemy sobie sprawę, że głos środowisk odszko-

dowawczych jest ważny, ale nie jest to głos jedyny. Bardzo ważne jest też stanowisko ministerstwa Sprawiedliwości czy Finansów ze względu na toczące się od dłuższego czasu właśnie w tych ministerstwach prace związane z ujęciem w legislacyjne karby tego, co się na rynku odszkodowań dzieje.

Trzeba tutaj też docenić ogrom pracy, jaki dla normalizacji tego rynku włożył do tej pory Rzecznik Ubezpieczonych. Szczególnie że praktycznie do momentu powstania

Izb reprezentujących osoby poszkodowane w swoich działaniach był osamotniony.

Nie chcę tutaj szczegółowo opisywać postulatów poszczególnych Izb skupiających podmioty z rynku odszkodowań czy też stanowiska Polskiej Izby Ubezpieczeń.

Ważniejsze jest to, że są prowadzone poważne rozmowy w Radzie Rozwoju Rynku Finansowego w Ministerstwie Finansów z naszym udziałem. W myśl zasady

„Nie o nas bez nas” wypracujemy wspólny projekt, który zostanie przedstawiony ministrowi finansów i po przejściu odpowiednich procedur wejdzie w życie.

Poniżej natomiast chcielibyśmy zaprezentować Państwu oficjalny komentarz prezesa Polskiej Izby Odszkodowań do prac związanych z regulacją rynku odszkodowań.

Andrzej Kesling
wiceprezes

Polska Izba Odszkodowań

KOMENTARZ POLSKIEJ IZBY ODSZKODOWAŃ

Ustawowe uregulowanie działalności kancelarii odszkodowawczych

Polska Izba Odszkodowań aktywnie uczestniczy w pracach nad założeniami do projektu ustawy, mającej na celu regulację rynku kancelarii odszkodowawczych. PIO, jako największa Izba zrzeszająca podmioty trudniące się uzyskiwaniem świadczeń odszkodowawczych od towarzystw ubezpieczeń, jest również żywotnie zainteresowana kształtem przyszłych rozwiązań legislacyjnych.

kancelarii, jak również klientów korzystających z tychże usług.

W kontekście powyższego PIO dostrzega możliwość nałożenia ustawowych wymagań dotyczących wykształcenia dla osób prowadzących działalność w zakresie uzyskiwania świadczeń odszkodowawczych, przy czym wymaga szczegółowej analizy ewentualne nałożenie analogicznych wymagań dla pracowników poszczególnych firm, biorąc pod uwagę chociażby brak jakichkolwiek wymagań ustawowych dla tzw. likwidatorów szkód w towarzystwach ubezpieczeniowych.

PIO w pełni akceptuje potrzebę obowiązkowego ubezpieczenia OC dla kancelarii odszkodowawczych, przy czym w tym zakresie widzimy możliwość dodatkowych, alternatywnych zabezpieczeń, w postaci np. minimalnego kapitału zakładowego dla firm działających w formie spółek kapitałowych.

Polska Izba Odszkodowań akceptuje również potrzebę poddania kancelarii odszkodowawczych pod nadzór stosownej instytucji centralnej, wskazując tutaj wstępnie na Komisję Nadzoru Finansowego.

Do kwestii szczególnie kontrowersyjnych należy zaliczyć aspekty związane z ingerencją w możliwości reklamy i promocji kancelarii odszkodowawczych, kształt umów z klientami kancelarii, jak również wynagrodzenie pobierane przez firmy. W szczególności ta ostatnia kwestia budzi wątpliwości, w kontekście zasady swobody kontraktowania. Nie jest również przekonujące odwoływanie się w tym zakresie do regulacji obowiązujących dla usług świadczonych przez radców prawnych bądź adwokatów. Pamiętajcie bowiem należy, że stosowne akty prawne ustalają stawki minimalne, pozostawiając w pozostałym zakresie swobodę kontraktową stronom.

Reasumując, Polska Izba Odszkodowań, akceptując co do zasady możliwość podjęcia stosownych działań legislacyjnych, zmierzających do ustalenia prawnych ram dla działalności kancelarii odszkodowawczych, wskazuje, że powyższe powinno odbyć się przede wszystkim z uwzględnieniem zasady swobody prowadzenia działalności gospodarczej. Stosowna regulacja musi również zachować odpowiednie proporcje, tak aby nie doszło do paradoksalnej sytuacji, w której ustawodawca stworzy wobec kancelarii odszkodowawczych – w zakresie dotyczącym procesu likwidacji szkody – standardy wyższe aniżeli ukształtowane obecnie w towarzystwach ubezpieczeniowych.

Beata Karwacka
prezes

Polska Izba Odszkodowań



Wostatnim czasie PIO współpracuje aktywnie z innymi Izbami, w celu wypracowania wspólnego stanowiska jak największej liczby przedstawicieli rynku, co – jak się okazuje – jest możliwe, z uwagi na fakt, że w większości pryncypiów przedstawiciele poszczególnych Izb są zgodni.

W odniesieniu do szczegółowych kwestii merytorycznych, Polska Izba Odszkodowań akceptuje – co do zasady – możliwość dodatkowego, ustawowego uregulowania działalności prowadzonej obecnie przez kancelarie odszkodowawcze, przy czym podstawowym założeniem działań legislacyjnych – w ocenie PIO – winno być poszukiwanie kompromisu pomiędzy potrzebą regulacji a zasadą swobody działalności gospodarczej, której ograniczanie powinno zawsze odbywać się z umiarem, w zgodzie z dobrze rozumianym interesem